



o tyle dzięki  
Solidarności wzrosły  
płace w chorzowskiej  
spółce Alstom Konstal

# Tygodnik

Nr 24/2019 4-17.07.2019 – Katowice

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **SOLIDARNOSĆ**



5

**Sylwetka:**

**Marcin Zabochnicki**  
– przewodniczący  
NSZZ Solidarność  
w Henkel Polska

## Pierwszy od lat sukces Polski w polityce klimatycznej



Foto: pixabay.com/CC0

3



Foto: tysol.pl/M. Żegliński



Foto: TŚD



Foto: commons.wikimedia.org/Mateuszgdynia

**2** Jest wstępne porozumienie związków zawodowych z JSW i ministra energii.

**4** Przyszłość 1500 miejsc pracy jest niepewna – alarmują związkowcy z Grupy KOK.

**6** Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych pełnią ważną funkcję ekologiczną.



**Liczba tygodnia:****6,8**  
mln**dzieci jest uprawnionych do świadczenia w ramach rozszerzonego programu „Rodzina 500+”.**

Po zmianach świadczenie jest przyznawane wszystkim dzieciom, do ukończenia 18. roku życia, bez względu na dochód osiągany w rodzinie. Wnioski o wypłatę pieniędzy można składać od 1 lipca drogą elektroniczną. Natomiast w formie papierowej będą one przyjmowane od 1 sierpnia. Z informacji przekazywanych przez resort rodziny wynika, że pierwsze świadczenia zostały już wypłacone. Przed rozszerzeniem programu prawo do świadczenia miało 3,7 mln dzieci.

**Krótko:****Ustawa budzi kontrowersje**

**K**rajowa Sekcja Nauki NSZZ Solidarność protestuje przeciwko próbom ograniczenia roli związków zawodowych na uczelniach wyższych. KSN skierowała uchwałę w tej sprawie do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej oraz Komisji Krajowej Solidarności.

Uchwała została przyjęta podczas obrad KSN, które odbyły się 15 czerwca w gmachu Wydziału Filologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Związkowcy wskazali, że ustawa Prawo o Szkolnictwie Wyższym i Nauce umożliwi władzom uczelni powoływanie organów, które od nowego roku akademickiego przejmą część kompetencji związków zawodowych. – Chodzi głównie o instytucję rzecznika praw i wartości akademickich, który został uprawniony m.in. do rozwiązywania sporów pomiędzy pracownikami a władzami uczelni – wyjaśnia Krzysztof Pszczołka, przewodniczący Solidarności na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach.

KSN oczekuje, że resort pracy przedstawi jasną wykładnię prawną dotyczącą tej kwestii, ze wskazaniem katalogu kompetencji przynależnych wyłącznie organizacjom związkowym.

BG

**Uwaga!**

Drodzy Czytelnicy, informujemy, że następny numer tygodnika ukaże się w czwartek 18 lipca.

Redakcja TŚD

# Jest porozumienie. Akcja protestacyjna zawieszona



Foto: tysoj.pl/m. Zęginiski

**Podpisanie wstępnego porozumienia zakończyło się spotkanie przedstawicieli związków zawodowych z JSW z ministrem energii Krzysztofem Tchórzewskim, które odbyło się 1 lipca w Warszawie. Akcja protestacyjna trwająca w spółce od 12 czerwca została zawieszona.**

**W** porozumieniu podpisanym z reprezentatywnymi organizacjami związkowymi minister energii Krzysztof Tchórzewski zobowiązał się, że środki finansowe, które JSW będzie przeznaczala na inwestycje zewnętrzne i wewnętrzne będą uzgadniane w ramach Pomocniczego Zespołu Monitorującego-Sterującego JSW, w którym swoich przedstawicieli ma również strona społeczna. Wcześniej związkowcy zarzucali szefowi resortu energii, że zamierza on doprowadzić do przeznaczenia pieniędzy zgromadzonych na tzw. Funduszu Stabilizacyjnym JSW na inwestycje niezwiązane z działalnością spółki.

Brak zgody prezesa Daniela Ozona na tego typu działania stanowił w ocenie strony społecznej rzeczywistą przyczynę odwołania go z funkcji prezesa spółki.

Strony porozumienia zobowiązały się również do podjęcia niezwłocznych działań na rzecz „doprowadzenia do normalizacji funkcjonowania JSW S.A.” oraz uzgodnienia wysokości i warunków wypłaty nagrody dla pracowników za wkład w rozwój spółki. Porozumienie w tej sprawie zostało podpisane przez zarząd JSW i związki zawodowe 2 lipca. Nagroda w wysokości od 4300 do 6200 zł brutto zostanie wypłacona pracownikom spółki 15 lipca. Porozumienie kończy trwający w spółce spór zbiorowy.

Akcja protestacyjna rozpoczęła się w Jastrzębskiej Spółce Węglowej po odwołaniu prezesa Daniela Ozona przez Radę Nadzorczą spółki mimo zdecydowanego sprzeciwu załogi. W trakcie posiedzenia RN, które odbyło się 11 czerwca w Warszawie, kilkuset górników demonstrowało przed gmachem Ministerstwa Energii. Dzień później kopalnie i zakłady spółki zostały oflagowane. 24 czerwca blisko tysiąc pracowników z JSW manifestowało przed siedzibą Prawa i Sprawiedliwości w Warszawie. Protestujący domagali się dymisji ministra energii Krzysztofa Tchórzewskiego i nominowania przez niego członków Rady Nadzorczej JSW S.A.

KAR

## Podwyżki i premia w Alstom Konstal

**D**zięki staraniom Solidarności płace pracowników chorzowskiej spółki Alstom Konstal wzrosły od lipca o 280 zł brutto. Otrzymają oni też jednorazową nagrodę w wysokości 1050 zł brutto.

Porozumienie płacowe w firmie zostało podpisane 19 czerwca. – Kwota 280 zł brutto to kompromis, bo nasze oczekiwania były wyższe. Trzeba jednak zaznaczyć, że co roku udaje nam się skutecznie negocjować podwyżki. W ciągu ostatnich 4 lat wynagrodzenia w naszej firmie wzrosły o ponad tysiąc zł – mówi Karol Pluszczyk, szef Solidarności w Alstom Konstal.

Podwyżki płac zapisane w porozumieniu obowiązują od 1 lipca, a jednorazową premię pracownicy otrzymają najpóźniej 8 lipca. – Co dla nas było bardzo ważne, wzrost wynagrodzeń jest równy dla wszystkich. Takie rozwiązanie jest najkorzystniejsze dla najniżej uposażonych pracowników – wskazuje przewodniczący.

Oprócz podwyżek zbiorowych w porozumieniu zapisano również pulę środków, które firma przeznaczy na indywidualne przeszeregowania. Pracodawca zobowiązał się również, że do końca października 2019 roku, niektóre obowiązujące w firmie dodatki

płacowe zostaną wpisane do Zakładowego Układu Zbiorowego Pracy. – Chodzi np. o dodatek dla pracowników lakierni, czy prostowaczy. Dzisiaj to czy pracownik dostanie dodatek czy też nie zależy od decyzji przełożonego. Wpisanie tych dodatków do ZUZP uczyni z nich stały składnik wynagrodzenia – tłumaczy Karol Pluszczyk.

Chorzowska spółka Alstom Konstal zatrudnia ok. 1100 pracowników. Produkuje pojazdy szynowe, głównie wagony metra, wagony kolejowe i kompletne pociągi. Zakład należy do francuskiego koncernu Alstom.

LK



# Sukces Polski w polityce klimatycznej



Foto: pxiere.com

**Polska zapłaciłaby co najmniej 870 mld zł za dekarbonizację, którą próbowano przeforsować podczas ostatniego szczytu UE. Skuteczne zablokowanie tych zapędów to wielkie zwycięstwo naszego kraju – mówi Dominik Kolorz, szef Śląsko-dąbrowskiej Solidarności. 25 czerwca władze największego regionu związku skierowały do premiera stanowisko w tej sprawie.**

**T**rzeba jasno i wyraźnie podkreślić, że akceptacja zapisów o osiągnięciu neutralności klimatycznej do 2050 roku, oznaczałaby katastrofę dla polskiej gospodarki oraz trwałe zubożenie mieszkańców naszego kraju. Postawa Pana Premiera podczas szczytu w Brukseli stanowi pierwszy od wielu lat przykład skutecznej realizacji polskiej racji stanu w obszarze polityki klimatyczno-energetycznej UE. Wcześniej, zwłaszcza w trakcie rządów poprzedniej koalicji, ponosiliśmy na tym polu wyłącznie dotkliwe porażki – czytamy w stanowisku przyjętym 25 czerwca przez Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność, które zostało przesłane do Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i klubów parlamentarnych. Dzień później stanowisko w niemal identycznym kształcie zostało przyjęte przez obradującą w Olsztynie Komisję Krajową związku.

#### **Bezpodstawne ataki**

Stanowisko jest reakcją na krytykę, która spadła na premiera Mateusza Morawieckiego ze strony polityków opozycji i części mediów po czerwcowym szczycie UE, na którym Polska wraz z kilkoma innymi państwami Wspólnoty zablokowała zapisy wniosków końcowych dotyczące osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 roku. – Śląsko-dąbrowska Solidarność niezwykle rzadko występuje w roli obrońcy działań rządzących. W tym przypadku nie możemy jednak bezczynnie patrzeć, jak pierwszy od wielu lat

sukces w polityce klimatycznej próbuje się zamienić w porażkę. Tym bardziej że tym atakom towarzyszy kompletna ignorancja lub celowe manipulowanie faktami – podkreśla Kolorz.

#### **CO<sub>2</sub> to nie smog!**

Jako przykład tego typu manipulacji związkowcy wskazują nagminne utożsamianie polityki klimatyczno-energetycznej UE z walką ze smogiem, choć działania te dotyczą zupełnie różnych obszarów. – Nikt przy zdrowych zmysłach nie sprzeciwia się walce ze smogiem. Skuteczne wyeliminowanie tego niezwykle szkodliwego zjawiska jest absolutnie konieczne. Jednak spalanie węgla w energetyce zawodowej nawet w najmniejszym stopniu nie przyczynia się do powstawania smogu. To zupełnie oczywisty, bardzo łatwy do zweryfikowania i całkowicie bezdyskusyjny fakt. Faktem jest również, że dwutlenek węgla nie jest trującym gazem i ze smogiem nie ma absolutnie nic wspólnego – podkreślili w stanowisku członkowie Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność.

#### **Gigantyczne koszty**

W dokumencie zwrócono również uwagę, że w dyskusji o rezygnacji polskiej gospodarki z węgla bardzo rzadko mówi się o kosztach szybkiej dekarbonizacji, a precyzyjne wyliczenia dotyczące tej kwestii nie istnieją. Związkowcy podkreślają, że dekarbonizacja to nie tylko odejście od energetyki węglowej i wydobywania tego surowca, ale również częściowa lub całkowita likwidacja wielu gałęzi przemy-

ślu, m.in. branży hutniczej, cementowej czy motoryzacyjnej. Według szacunków Śląsko-dąbrowskiej Solidarności sporządzonych na podstawie wyliczeń dotyczących gospodarki niemieckiej, całościowo koszt ten wyniesie co najmniej 200 mld euro, czyli 870 mld zł. – Za te pieniądze można by sfinansować funkcjonowanie całej polskiej służby zdrowia przez 9 lat lub na 13 lat zwolnić Polaków z obowiązku płacenia podatku PIT – czytamy w stanowisku.

#### **Nowe otwarcie?**

W ocenie Śląsko-dąbrowskiej „S” Polska powinna stanąć na czele koalicji państw członkowskich UE najbardziej narażonych na negatywne skutki dekarbonizacji, której celem byłoby przewartościowanie unijnej polityki klimatyczno-energetycznej UE. W ocenie związku jej głównym założeniem powinno być zastąpienie dogmatu prostej redukcji emisji CO<sub>2</sub>, działaniami na rzecz rozwoju innowacyjnej, ekologicznej energetyki konwencjonalnej.

Przedstawiciele władz największej regionalnej struktury związku zaapelowali do szefa rządu o zainicjowanie ogólnopolskiej kampanii edukacyjnej oraz publicznej debaty dotyczącej zasadności i kosztów obecnej polityki klimatycznej UE. – Śląsko-dąbrowska Solidarność, która jako jedna z pierwszych organizacji w Polsce zaczęła zajmować się tą tematyką, wyraża gotowość do aktywnego uczestnictwa w tym przedsięwzięciu i udzielenia rządowi RP wszelkiego możliwego wsparcia – napisano w stanowisku.

**Łukasz Karczarzyk**





Foto: TSD

**Grupa KOK traci zlecenia od Spółki Restrukturyzacji Kopalń na rzecz firm, które łamią prawo pracy i warunki określone w przetargach. SRK o tym wie, ale nie reaguje – twierdzą przedstawiciele Solidarności z Grupy KOK. Związkowcy zwrócili się o pomoc do Państwowej Inspekcji Pracy. Wskazują, że przyszłość firmy zatrudniającej ok. 1500 pracowników jest coraz bardziej niepewna.**

# Liczy się tylko cena?

**1** lipca złożyliśmy w PIP wniosek o przeprowadzenie kontroli w firmie, która wygrała ogłoszony przez Spółkę Restrukturyzacji Kopalń przetarg na ochronę likwidowanej kopalni Centrum w Bytomiu. Wcześniej kilkakrotnie informowaliśmy o nieprawidłowościach SRK, ale nie spowodowało to żadnej konkretnej reakcji ze strony spółki, pomimo faktu, że chodzi tutaj przecież o zamówienie publiczne i publiczne pieniądze – mówi Ireneusz Lier, przewodniczący Solidarności w Grupie KOK.

## Kontrowersyjny przetarg

Przetarg na ochronę KWK Centrum został rozstrzygnięty w grudniu ubiegłego roku na korzyść Biura Ochrony Scorpion Sp. z o.o. Wcześniej przez wiele lat to zlecenie wykonywali pracownicy Grupy KOK. Zgodnie z ustawą Prawo zamówień publicznych specyfikacja przetargu musiała uwzględniać tzw. klauzule społeczne, czyli m.in. wymóg zatrudnienia pracowników na podstawie umowy o pracę. W ocenie Solidarności z Grupy KOK zwycięzca przetargu nie wypełnia tego warunku. – Pracownicy spółki Scorpion, zatrudnieni do ochrony KWK Centrum mają umowy o pracę na 1/8 etatu, choć w rzeczywistości pracują więcej niż 8 godzin dziennie. Przez pozostałe godziny są zatrudnieni na umowie zlecenie. Powiadomiliśmy o tym SRK, pokazaliśmy kserokopie tych umów – mówi Ireneusz Lier.

Jak wskazuje przewodniczący, wątpliwości dotyczących przetargu na ochronę KWK Centrum jest znacznie więcej. Każda firma zgłaszająca ofertę musiała przedstawić m.in. listę pracowników z odpowiednimi uprawnieniami, którzy będą wykonywać usługę objętą przetargiem. – Na liście zwycięskiej firmy znaleźliśmy naszych pracowników, którzy nie wyrazili zgody na takie działania, na co mamy stosowne oświadczenia. O tym również informowaliśmy SRK. Niestety nie przyniosło to żadnego efektu. Grupa KOK zatrudnia pracowników zgodnie z prawem pracy, przestrzega wszystkich standardów. Nie jesteśmy w stanie konkurować ceną z firmami, które tego nie robią – wskazuje szef Solidarności w Grupie KOK.

## Odpowiedź SRK

TSD zwrócił się do Spółki Restrukturyzacji Kopalń z prośbą o odniesienie się do zarzutów Solidarności z Grupy KOK dotyczących przetargu na ochronę obiektów likwidowanej kopalni Centrum. W odpowiedzi na nasze pytania rzecznik prasowy SRK Wojciech Jaros zaznaczył, że spółka z powagą podchodzi do tego typu spraw. – W tym wypadku opisywane zarzuty nie potwierdziły się w przeprowadzonym przez nas postępowaniu wyjaśniającym. Mogę też przekazać, że – szczególnie w wypadku firm zajmujących się ochroną – prowadzimy stały monitoring ich działalności. Rozumiemy,

iż po niektórych postępowaniach przetargowych oferenci, którzy nie wygrali przetargu, sięgają po różne środki wykazania, iż wybrano ofertę gorszą od przedstawionej przez nich, bądź obciążoną wadami – podkreśla rzecznik SRK.

Przewodniczący Solidarności w Grupie KOK nie zgadza się z argumentacją Spółki Restrukturyzacji Kopalń. Wskazuje, że 2 stycznia 2019 roku, czyli już kilkanaście dni po ogłoszeniu zwycięzcy przetargu, SRK skierowała do Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach zawiadomienie o możliwości popełnienia przestępstwa przez Biuro Ochrony Scorpion polegające na przedłożeniu zamawiającemu nierzetelnej dokumentacji przetargowej. – Skoro nasze zarzuty są rzekomo bezpodstawne, po co SRK złożyła to zawiadomienie? Z naszych informacji wynika, że policja rozpoczęła postępowanie w tej sprawie. Nie wiemy jednak, na jakim etapie się ono obecnie znajduje – mówi Ireneusz Lier.

## Nie tylko Centrum

W ostatnim czasie Grupa KOK straciła również zlecenie na ochronę mienia zarządzanego przez oddział SRK w Dąbrowie Górniczej. Chodzi m.in. o budynki pozostałe po kopalniach zlikwidowanych podczas restrukturyzacji górnictwa na przełomie XX i XXI wieku. – W tym przetargu nasza oferta została odrzucona. Jako powód podano nam brak podpisu elektronicznego przy jednym z doku-

mentów. Problem w tym, że platforma elektroniczna przygotowana przez SRK, nie dawała możliwości dołączenia takiego podpisu – wyjaśnia Ireneusz Lier.

Utrata zleceń od SRK nie spowodowała na razie konieczności redukcji zatrudnienia w KOK. Pracownicy zostali przeniesieni do ochrony innych obiektów, głównie kopalń i zakładów Polskiej Grupy Górniczej, największego zleceńodawcy Grupy KOK. Kontrakt na ochronę majątku PGG kończy się 31 stycznia tego roku. O tym, kto otrzyma to zlecenie na kolejne lata prawdopodobnie zdecyduje przetarg. – Boimy się, że standardy z SRK mogą zostać przeniesione do Polskiej Grupy Górniczej. Ktoś może dojść do wniosku, że skoro w SRK można ignorować łamanie prawa, to i w PGG można w ten sposób zaoszczędzić pieniądze na ochronie. Jeśli tak się stanie KOK przestanie istnieć, a pracownicy trafią na bruk – podkreśla Ireneusz Lier.

## 1500 miejsc pracy

Grupa KOK do 2017 roku była spółką zależną Kompanii Węglowej. Po przekształceniu KW w Polską Grupę Górniczą Grupa KOK stała się częścią Grupy Kapitałowej Holding KW, do której trafiły również inne spółki należące wcześniej do Kompanii Węglowej. Grupa KOK zatrudnia na umowach o pracę ok. 1000 pracowników oraz ok. 500 na umowach cywilnoprawnych.

**Łukasz Karczmarczyk**



# W Henkel Polska potrzebują Solidarności



**Związkowcom nie udało się uzyskać zgody na udostępnienie przez pracodawcę pomieszczenia, w którym mogliby porozmawiać z załogą. Wobec tego wynajęli autokar, ustawili przed bramą fabryki i w środku pojazdu zorganizowali spotkanie z pracownikami. W ten sposób udowodnili, że Solidarność jest organizacją kreatywną, która radzi sobie w każdych warunkach.**

**J**ednym z priorytetów Solidarności z Henkel Polska jest systematyczny rozwój związku. – Gdy w lipcu zeszłego roku powstała nasza organizacja, skupiliśmy się na rozwoju wśród pracowników terenowych, bo z tego działu się wywodzimy. Teraz, po blisko 12 miesiącach działalności, przekształciliśmy się w organizację międzyzakładową i zachęcamy do wstępowania do związku pracowników fabryk Henkla – mówi Marcin Zabochnicki, przewodniczący Międzyzakładowej Organizacji Solidarność w Henkel Polska.

## Musieli wynająć autokar

18 czerwca liderzy związku zorganizowali akcję promującą Solidarność wśród pracowników fabryki Henkel Polska w Raciborzu. – Nie udało nam się uzyskać zgody na udostępnienie przez pracodawcę pomieszczenia, w którym moglibyśmy porozmawiać z pracownikami, więc wynajęliśmy autokar. Ustawiliśmy pojazd w pobliżu fabryki i w nim spotkaliśmy się z pracownikami raciborskiego zakładu – mówi Mieczysław Hoffman, wiceprzewodniczący międzyzakładowej „S”. – Akcję prowadziliśmy na przełomie zmian, aby uniknąć zarzutów o dezorganizację pracy. Ludzi, którzy zakończyli zmianę i tych, którzy dopiero na swoją zmianę

przybywali, zapraszaliśmy do autokaru i rozmawialiśmy o tym, co związek może dla nich zrobić – dodaje Hoffman.

Jak podkreśla Marcin Zabochnicki, problemy, o których mówili pracownicy, były podobne. – Płace i premie, bo każdy chciałby zarabiać więcej, a także oczywiście czas pracy, warunki pracy, prawa pracownika, czyli te podstawowe rzeczy, które najczęściej są przedmiotem konfliktów i nieporozumień pomiędzy pracownikami a przełożonymi i które łatwiej rozwiązać tam, gdzie działa związek, niż tam, gdzie związku nie ma – zaznacza przewodniczący.

## Kolejne zakłady czekają

W ciągu kilku godzin autokar Solidarności odwiedziło ponad 50 pracowników raciborskiego zakładu. – Myślę, że byli z tej rozmowy zadowoleni. Ponad trzydziestu ludzi od razu podjęło decyzję o przystąpieniu do naszego związku. Wszyscy zdają sobie sprawę, że skuteczność związku może nie przede wszystkim, ale w dużej mierze zależy od jego liczebności. Im więcej nas będzie, tym mocniejsza będzie nasza pozycja w negocjacjach z pracodawcą – dodaje Zabochnicki.

Liderzy Solidarności w Henkel Polska pozytywnie oceniają swoją pierwszą wizytę w fabryce w Raciborzu.

– Podkreślamy, że pierwszą, bo z pewnością wkrótce będą kolejne. Planujemy też odwiedzić inne fabryki Henkla. Na początek wybierzemy się do Stąporkowa i Wrzącej. Mamy sygnały, że ludzie tam na nas czekają – mówi Hoffman.

## Dialog, nie konflikt

Związkowcy podkreślają, że ich celem jest współpraca, a nie konflikt. – Dobro firmy i rozwój związku to nie są sprzeczne cele. Przeciwnie, to właściwy kierunek. Współpraca kierownictwa firmy ze związkami na rzecz dobra wspólnego jest najlepszym z możliwych modeli działania. W innych krajach Europy, gdzie są zakłady koncernu, tak to właśnie funkcjonuje – dodaje przewodniczący.

Dialog społeczny i współpraca ze związkiem zawodowym w polskim Henkle na razie dopiero raczkuje. – Ważne, że jest dialog, jest rozmowa, choć poziom tego dialogu jeszcze znacząco odbiega

od naszych oczekiwań i standardów, jakie obowiązują w zachodnich oddziałach koncernu – ocenia Zabochnicki. – Na razie jesteśmy cierpliwi. Czekamy na finalizację negocjacji dotyczących systemu premiowania w dziale sprzedaży i liczymy, że ten dialog w końcu przyniesie owoce. Wierzymy, że wzrost liczby członków związku to owocowanie przyspieszy – zaznacza Hoffman.

Międzyzakładowa „S” Henkel Polska jest zarejestrowana w Regionie Śląsko-Dąbrowskim NSZZ Solidarność. Koncern Henkel rozpoczął działalność w Polsce w 1990 roku. Obecnie Henkel Polska posiada sześć zakładów produkcyjnych, m.in. w Raciborzu, gdzie produkowane są środki piorące oraz we Wrzącej, Stąporkowie i Dzierżoniowie, gdzie produkowane są materiały chemii budowlanej marki Ceresit. Łącznie w zakładach produkcyjnych i w sprzedaży zatrudnionych jest ok. 950 osób.

Grzegorz Podzorny

## Kontakt do Solidarności w Henkel Polska

**Marcin Zabochnicki**, tel. 728 399 184, [mzabochnicki@gmail.com](mailto:mzabochnicki@gmail.com)

**Mieczysław Hoffman**, tel. 728 399 182, [mieczyslawhoffman@gmail.com](mailto:mieczyslawhoffman@gmail.com)



# Nie każdy śmieć powinien trafić do kosza



Foto: commons.wikimedia.org/MateuszDymla

**Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych pełnią bardzo ważną funkcję ekologiczną. Zapobiegają powstawaniu dzikich wysypisk i pomagają gminom w prowadzeniu prawidłowej gospodarki odpadami. Jedną z instytucji wspierających budowę i wyposażenie takich miejsc jest Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.**

**J**uż niemal w każdym domu znajdują się osobne pojemniki na poszczególne rodzaje odpadków. Przyzwyczailiśmy się, że osobno należy wyrzucać papier, plastik, czy szkło. Jednak wielu z nas wciąż nie za bardzo wie, co właściwie należy zrobić ze zużytym sprzętem AGD, starymi oponami czy meblami. Takich odpadów nie można po prostu wyrzucić do śmietnika. Wiele z nich zawiera toksyczne substancje, inne stanowią cenne źródło surowców wtórnych.

Tego typu śmieci należy oddawać do Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, których prowadzenie jest obowiązkiem każdej gminy. Zapisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach stanowią, że PSZOK powinien być łatwo dostępny dla wszystkich mieszkańców. W ustawie wskazano także minimalny zakres usług, jakie taki punkt ma świadczyć. Zgodnie z nim powinien przyjmować: sprzęt elektroniczny, zużyte baterie i akumulatory, przeterminowane leki, chemikalia, a także odpady wielkogabarytowe, opony oraz odpady budowlane i zielone, np. skoszoną trawę, obcięte gałęzie. O sposobie organizacji i działania PSZOK-u decyduje sama gmina, która w drodze uchwały może rozszerzyć listę przyjmowanych

odpadów. Środki na działalność punktów pochodzą z opłat za wywóz śmieci wnoszonych przez mieszkańców gminy.

Na budowę i wyposażenie Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów gminy mogą otrzymać wsparcie z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko na lata 2014-2020. Jedną z instytucji wspierających tego typu przedsięwzięcia jest także Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach, który w ostatnich latach przeznaczył na ten cel ponad 1 mln zł. Dzięki pomocy WFOŚiGW takie punkty działają m.in. w Radlinie i w Radzionkowie. – Ludzie przeważnie przywożą odpady z remontu oraz wielkogabarytowe np. meble, wersalki, sprzęt elektroniczny, dywany, a także odpady zielone. Przyjmujemy również m.in. styropian i stare ubrania – podkreśla Adam Piontek z Wydziału Ekologii Urzędu Miasta w Radzionkowie. W tym mieście PSZOK powstał w 2013 roku i był jednym z pierwszych na terenie województwa śląskiego. Na jego wyposażenie Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przeznaczył blisko 200 tys. zł. Z tych środków zakupione zostały m.in. kontenery i wagi samochodowe

oraz kontener z częścią socjalną dla pracowników punktu. Z dotacji Funduszu sfinansowana została także kampania edukacyjno-promocyjna dotycząca powstania i działalności punktu.

Jak podkreśla Marek Gajda z Referatu Rozwoju radlińskiego magistratu, z działającego w tym mieście Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych także korzysta coraz więcej osób.

– Początkowo punkt był otwarty tylko raz w tygodniu, później trzeba było zwiększyć częstotliwość. Teraz jest czynny dwa razy w tygodniu – mówi Marek Gajda. PSZOK w Radlinie uruchomiony został we wrześniu 2015 roku i kosztował ok. 700 tys. zł, z czego ponad 534 tys. zł stanowiła pożyczka udzielona przez WFOŚiGW.

Śmieci oddane do Punktów Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych są przekazywane specjalistycznym firmom. – Taka firma musi spełniać wszystkie wymagane prawem wymogi, dzięki czemu mamy pewność, że odpady, które jej przekazujemy zostaną odpowiednio zagospodarowane – mówi Adam Piontek. Jak podkreśla, część odpadów zostanie zutytylizowana, pozostałe zostaną podane recyklingowi, czyli powstaną z nich surowce wtórne, które posłużą do produkcji kolejnych rzeczy.

**Agnieszka Konieczny**



Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska  
i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony  
Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach



Z wielkim smutkiem żegnamy

**MARIUSZA WŁOCHA  
SEBASTIANA PATEROKA  
ARKADIUSZA TASARKA**

górników tragicznie zmarłych w katastrofie  
w kopalni „Murcki-Staszic” w Katowicach.

Łączymy się w bólu z pogrążonymi w żałobie

**Rodzinami i Bliskimi**

i przekazujemy słowa głębokiego współczucia.

W imieniu  
Prezydium Zarządu Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność  
przewodniczący  
Dominik Kolorz



Wstrząśnięci tragedią  
w kopalni „Murcki-Staszic”  
i śmiercią

**MARIUSZA WŁOCHA  
SEBASTIANA PATEROKA  
ARKADIUSZA TASARKA**

**Rodzinom i Bliskim**

przekazujemy słowa wsparcia  
i zapewniamy o naszej modlitwie.

W imieniu  
Komisji Krajowej NSZZ Solidarność  
przewodniczący  
Piotr Duda



Ogromnym smutkiem przepelnia wieść  
o tragicznej śmierci

**GÓRNIKÓW**

którzy zginęli  
w Kopalni Węgla Kamiennego  
„Murcki-Staszic” w Katowicach.  
Otoczmy pamięcią i modlitwą

**zmarłych oraz ich rodziny**

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia  
pogrążonym w żałobie

**Bliskim**

składa  
Bożena Borys-Szopa  
Minister Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej  
oraz członkowie Kierownictwa Ministerstwa



Z wielkim żalem  
przyjeliśmy wiadomość  
o tragicznej śmierci górników  
z kopalni „Murcki-Staszic”

**MARIUSZA WŁOCHA  
SEBASTIANA PATEROKA  
ARKADIUSZA TASARKA**

Pogrążonym w żałobie

**Rodzinom i Bliskim**

przekazujemy słowa otuchy i wsparcia  
Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
NSZZ Solidarność



**Rodzinom i Bliskim**

tragicznie zmarłych górników

**MARIUSZA WŁOCHA  
SEBASTIANA PATEROKA  
ARKADIUSZA TASARKA**

przekazujemy wyrazy współczucia  
oraz słowa otuchy i wsparcia.

W imieniu  
Krajowego Sekretariatu Górnictwa  
i Energetyki NSZZ Solidarność  
przewodniczący  
Jarosław Grzesik



Łączymy się w bólu i smutku  
**z Rodzinami i Bliskimi**

naszych Kolegów,

**MARIUSZA WŁOCHA  
SEBASTIANA PATEROKA  
ARKADIUSZA TASARKA**

którzy odeszli na wieczną szychbę.

W imieniu  
Krajowej Sekcji Górnictwa Węgla Kamiennego  
NSZZ Solidarność  
przewodniczący  
Bogusław Hutek



Nie ma takich słów,  
które mogłyby opisać smutek i żal  
po śmierci naszych Kolegów

**MARIUSZA WŁOCHA  
SEBASTIANA PATEROKA  
ARKADIUSZA TASARKA**

Pogrążonym w żalu

**Rodzinom i Bliskim**

przekazujemy słowa współczucia.  
Koleżanki i koledzy z Solidarności  
kopalni „Murcki-Staszic”



Z głębokim żalem  
przyjeliśmy wiadomość  
o śmierci

**SYNA**

naszego Kolegi

**Zbyszka Klicha**

działacza śląsko-dąbrowskiej Solidarności  
i wieloletniego pracownika Zarządu Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność.

Wyrazy najgłębszego współczucia  
oraz słowa otuchy

w imieniu  
Prezydium Zarządu Regionu przekazuje  
przewodniczący  
Dominik Kolorz



W trudnych chwilach  
po śmierci

**SYNA**

dzielimy smutek  
z naszym Kolegą

**Zbyszkciem Klichem i Jego Rodziną**

Wyrazy głębokiego współczucia i zapewnienia  
o modlitwie w intencji

**ś.p. Adriana**

w imieniu  
koleżanek i kolegów  
ze Stowarzyszenia Represjonowanych  
w Stanie Wojennym Regionu Śląsko-Dąbrowskiego  
przekazuje  
przewodniczący  
Eugeniusz Karasiński

# Tygodnik

Śląsko-Dąbrowski NSZZ **Solidarność**

WYDAWCA: Zarząd Regionu  
Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność,  
ul. Floriana 7, 40-286 Katowice

☎ 32 353-84-25

www.solidarnosckatowice.pl  
tygodnik@solidarnosckatowice.pl

☎ 32 253-72-54

TYGODNIK ŚLĄSKO-DĄBROWSKI: ISSN 1732-3940; WYDAWCA: Zarząd Regionu Śląsko-Dąbrowskiego NSZZ Solidarność; ADRES REDAKCJI: 40-286 Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 253-72-54; REDAGUJE ZESPÓŁ: Łukasz Karczmarzyk (redaktor naczelny), Beata Gajdziszewska, Agnieszka Konieczny, Grzegorz Podzorny (kierownik Biura Komunikacji Społecznej, rzecznik ZR); SKŁAD I ŁAMANIE: Tomasz Krzak; REKLAMA: Tomasz Krzak, tel. 32 728-41-13, kom. 693 410 836; DRUK: Polska Press Sp. z o.o., Oddz. Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec; LAYOUT: Michał Dutka, www.michaldutka.com; NUMER ZAMKNIĘTO: 3.07.2019 roku

BIURA TERENOWE ZR: Bytom, ul. Powstańców Warszawskich 34/4 I piętro, tel./fax 32 281-71-65; Czechowice-Dziedzice, ul. Niepodległości 42, tel./fax 32 215-55-12; Gliwice, ul. Zwycięstwa 3/3p, tel. 32 230-89-30, tel./fax 32 231-25-27; Jastrzębie Zdrój, ul. Zielona 16 A, tel./fax 32 473-19-74 i 32 473-23-59; Jaworzno, ul. Grunwaldzka 35, tel./fax 32 615-17-11; Katowice, ul. Floriana 7, tel. 32 728-41-07; Rybnik, ul. Kościelna 7, tel./fax 32 422-73-25; Sosnowiec, ul. Dęblińska 7, tel. 32 266-47-64; Tarnowskie Góry, ul. Zamkowa 2, tel./fax 32 285-34-68; Tychy, ul. Grota Rowckiego 44/04, tel./fax 32 227-56-36; Zabrze, ul. Wolności 289, tel./fax 32 275-39-02; Zawiercie, ul. Okólna 10/37, tel./fax 32 672-37-71



# W Amazon w Sosnowcu działa Solidarność

## CZY WIESZ, ŻE?

- Zapisując się do Solidarności, zyskujesz dostęp do bezpłatnej opieki prawnej oraz pomoc ekspertów z wielu dziedzin. NSZZ Solidarność to największa i najbardziej profesjonalna organizacja społeczna w kraju.
- Pracownicy zrzeszeni w związku zawodowym mogą skutecznie negocjować z pracodawcą podwyżki wynagrodzeń oraz poprawę warunków pracy.
- Będąc członkiem naszego związku, nigdy nie zostaniesz sam ze swoimi problemami. Związek wstawi się za Tobą u pracodawcy, pomoże rozwiązać każdy kłopot.
- Solidarność może obronić Cię przed zwolnieniem z pracy. Przepisy prawa nakazują pracodawcy konsultowanie zamiaru zwolnienia członka związku z organizacją związkową.
- W zakładzie zatrudniającym tysiące osób jak Amazon, głos pojedynczego pracownika nie ma szans się przebić. Działając razem możemy wywalczyć znacznie więcej.

**W zakładzie Amazona w Sosnowcu powstała komisja oddziałowa NSZZ Solidarność. Pracownicy zrzeszeni w silnym związku zawodowym mają wpływ na to, co dzieje się w ich miejscu pracy. Mogą skutecznie negocjować z pracodawcą wyższe płace i lepsze warunki pracy, a związek pomoże im w razie jakichkolwiek problemów.**

**Z**łożyliśmy związek zawodowy, bo głos pojedynczego pracownika w tak dużej firmie jak Amazon znaczy niewiele. Wiedzieliśmy, że Solidarność działa w centrum Amazona pod Wrocławiem. Skontaktowaliśmy się z Grzegorzem Cisoń, który pomógł nam założyć komisję w Sosnowcu. – mówi Mirosław Klamka, przewodniczący komisji oddziałowej NSZZ Solidarność w Amazon Fulfillment Poland w Sosnowcu.

Solidarność działa w obu częściach sosnowieckiego Amazona. W centrum logistycznym KTW1 oraz w części KTW4 zajmującej się produkcją nadruków na t-shirty. Jak wskazują związkowcy, jednym z największych problemów w Amazonie jest ogromna rotacja pracowników. – Z grupy osób, z którymi się przyjmowałem, dzisiaj nadal pracuje tylko kilka procent. W naszej ocenie duża część pracowników, którzy tracą pracę, zupełnie na to nie zasłużyła.

Ta stała niepewność odbija się na wszystkich – mówi Jacek Golda z Solidarności w sosnowieckim Amazonie.

Jak tłumaczy Grzegorz Cisoń, szef Solidarności w Amazon, jedną z wielu korzyści płynących z przynależności do związku zawodowego, jest ochrona przed niesłusznym zwolnieniem z pracy. – Członek Solidarności, któremu przytrafi się coś takiego jest w dużo lepszej sytuacji niż osoba nie należąca do związku zawodowego. Związek ma bezpośredni dostęp do pracodawcy, ma do dyspozycji związkowych prawników i ekspertów. Wiele osób pracuje dotąd w Amazonie tylko dlatego, że zapisało się do związku i przyszło do nas po pomoc – wskazuje Cisoń. Dodaje, że każdy członek NSZZ Solidarność w Amazon ma możliwość skorzystania z całodobowej, bezpłatnej pomocy prawnej.

Pracownicy Amazona skarżą się również na wyśrubowane do granic możliwości normy pracy. Ich zawieszenie, obok

żądania podwyżek wynagrodzeń, jest jednym z głównych postulatów Solidarności w trwającym w Amazonie sporze zbiorowym z pracodawcą. 2 lipca odbyła się kolejna runda negocjacji między pracodawcą i związkami zawodowymi z udziałem zewnętrznego mediatora. – To czym spór zbiorowy się zakończy, zależy w dużej mierze od samych pracowników. Im więcej z nich zapisze się do związku zawodowego, tym silniejszy będzie nasz głos w negocjacjach. Jeśli ktoś woli stać z boku i w nic się nie angażować, niech nie oczekuje, że coś zmieni się na lepsze – podkreśla Grzegorz Cisoń.

W Niemczech do związków zawodowych działających w Amazonie należy ok. jednej trzeciej wszystkich pracowników firmy. To znacznie więcej niż w Polsce. Dzięki temu warunki pracy są tam nieporównywalnie lepsze, a wynagrodzenie szeregowego pracownika ok. 3 razy wyższe, niż w naszym kraju.

**Łukasz Karczmarczyk**



Mirosław  
Klamka  
KTW4



Marcin  
Nawrot  
KTW4



Jacek  
Golda  
KTW1

**Masz pytania? Potrzebujesz pomocy?  
Skontaktuj się z nami.**

Zgłoś się do Komisji Oddziałowej NSZZ Solidarność w Amazon w Sosnowcu  
tel. 579 022 201 lub 608 272 903, email: [ktwnszz@gmail.com](mailto:ktwnszz@gmail.com)